

Sygn. akt **II AKa 101/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Chojnowski
Sędziowie:	SA Piotr Brodniak (spr.) SA Stanisław Stankiewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kaczmarek

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Koszalinie Krzysztofa Kozbery

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2018 r. sprawy

**S. K.**

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 4 stycznia 2018 r., sygn. akt II K 64/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie.

Piotr Brodniak Grzegorz Chojnowski Stanisław Stankiewicz

**Sygn. akt II AKa 101/18**

## UZASADNIENIE

S. K. został oskarżony o to, że:

I. w nocy z 22 na 23 sierpnia 2014 roku, w miejscowości B., gm. C., działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia, uderzając kilkakrotnie K. J. pięściami w twarz i głowę spowodował u niego obrażenia ciała, które doprowadziły bezpośrednio do zgonu K. J.,

tj. o czyn z art. 148 § 1 kk,

II. w nocy z 22 na 23 sierpnia 2014 roku w miejscowości B., gm. C., w celu wywarcia wpływu na W. S. (1), a w konsekwencji w celu zapobieżenia powiadomienia przez niego organów ścigania o pozbawieniu życia K. J. oraz składania przez W. S. (1) obciążających S. K. zeznań, użył wobec W. S. (1) groźby bezprawnej pobicia, czym działał na jego szkodę,

tj. o czyn z art. 245 kk,

III. w nocy z 22 na 23 sierpnia 2014 roku w miejscowości B., gm. C., w celu wywarcia wpływu na V. S. (1), a w konsekwencji w celu zapobieżenia powiadomienia przez nią organów ścigania o pozbawieniu życia K. J. oraz składania przez W. S. (1) obciążających S. K. zeznań, użył wobec V. S. (1) groźby bezprawnej pobicia, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 245 kk.

Sąd Okręgowy w Koszalinie, wyrokiem z dnia 4 stycznia 2018 r., wydanym w sprawie II K 64/15, S. K. uznał za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie I i za przestępstwo to, na podstawie art. 148 § 1 kk, wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy uznał S. K. za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie II i za przestępstwo to, na podstawie art. 245 kk, wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy uznał S. K. za winnego popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie III i za przestępstwo to, na podstawie art. 245 kk, wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 86 § 1 kk, Sąd Okręgowy połączył orzeczone wobec S. K. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 15 lat pozbawienia wolności, na poczet której, z mocy art. 63 § 1 kk, zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 27.08.2014 r., godz. 7:45 do 10.01.2016 r. i od 13.10.2016 r. do 4.01.2018 r.

Nadto, Sąd Okręgowy rozstrzygnął o kosztach sądowych.

Apelację od wyroku wywiedli obrońca S. K. oraz prokurator.

Obrońca S. K. zarzucił wyrokowi:

1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

a) art. 7 kpk w zw. z art. 4 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a także naruszenie zasady obiektywizmu przy dokonywaniu oceny dowodów a w szczególności wyjaśnień oskarżonego, zeznań W. S. (1), V. S. (1), K. R., M. Ż., K. G., P. B. (1), A. L., Z. B., H. D., A. B., K. S. (1), K. S. (2), D. S., A. K., M. O., podczas gdy prawidłowo ocenione dowody - z należyтым uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - prowadziłyby do ustalenia stanu faktycznego wykluczającego sprawstwo oskarżonego,

b) art. 170 § 1 pkt 5 kpk w zw. z art. 447 § 4 kpk, poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych:

- o uzupełniające przesłuchanie świadków W. S. (1) i V. S. (1), podczas gdy przesłuchanie tych świadków było konieczne chociażby w kontekście treści zeznań świadka M. O., która podała, że jej brat - tj. pokrzywdzony - wyprowadzając się zabrał ze sobą rzeczy osobiste, co oznacza - wbrew zeznaniom małżonków S. i ustaleniu Sądu Okręgowego - że pokrzywdzony posiadał rzeczy osobiste ponad swój codzienny ubiór,

- o przeprowadzenie eksperymentu procesowego na miejscu rzekomego popełnienia zbrodni z udziałem W. S. (1), w sytuacji kiedy przeprowadzenie tej czynności pozwoliłoby na możliwie obiektywną weryfikację możliwości świadka w zakresie spostrzegania rzeczywistości, w kontekście ujawnionego zaawansowanego schorzenia wzroku tego świadka,

- o uzupełniające przesłuchanie świadków D. B. i P. B. (1) w sytuacji kiedy - w kontekście zeznań złożonych przez świadka P. K. - dokładnego wyjaśnienia wymagały okoliczności pobicia pokrzywdzonego niedługo przed jego zaginięciem,

c) art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk, poprzez pominięcie okoliczności, które miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj.:

- faktu, że para różowych kłapek należąca do V. S. (1) została ujawniona w jej mieszkaniu w dniu 27 sierpnia 2014 r. (k. 73),

- faktu, że na kapciu należącym do pokrzywdzonego (wg opinii biegłej - ślad nr (...)) nie ujawniono krwi,

- faktu, że na różowym klapku ujawnionym na drodze polnej (wg opinii biegłej - ślad nr (...)) nie wyizolowano śladów DNA pozwalających na identyfikację,

- faktu, że w pojeździe oskarżonego nie ujawniono śladów krwi, w szczególności krwi pokrzywdzonego, a także nie ujawniono innych śladów biologicznych pochodzących od pokrzywdzonego,

- faktu, że w rzekomym miejscu ukrycia zwłok pokrzywdzonego (wskazanym przez V. S. (1)) nie ujawniono krwi lub śladów biologicznych pochodzących od pokrzywdzonego,

d) art. 374 § 1 kpk w zw. z art. 390 § 1 kpk w zw. z art. 6 kpk, poprzez przeprowadzenie rozpraw w dniach 23 czerwca 2016 r., 8 czerwca 2017 r.,

26 października 2017 r., bez udziału oskarżonego, w sytuacji gdy przesłanki, na podstawie których Sąd Okręgowy postanowił kontynuować postępowanie pod nieobecność oskarżonego były nieuzasadnione, a oskarżony powinien mieć możliwość aktywnego uczestniczenia w rozprawach, podczas których prowadzone były istotne czynności dowodowe, co stanowiłoby rzeczywistą realizację prawa oskarżonego do obrony,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

a) że oskarżony uprzednio kilka razy pobił pokrzywdzonego,

b) że W. S. (1) pogodził się z tym, że jego żona V. S. (1) utrzymywała stosunki seksualne z innymi mężczyznami, a w szczególności z pokrzywdzonym,

c) że oskarżony groził pokrzywdzonemu pozbawieniem życia,

d) że oskarżony w nocy z 22/23 sierpnia 2014 r. w m. B. zaatakował i pobił pokrzywdzonego, oraz że pokrzywdzony poniósł śmierć w tym miejscu i czasie,

e) że oskarżony wywiózł zwłoki pokrzywdzonego z m. B. w nieznane miejsce i dokonał jego ukrycia,

f) że oskarżony groził pobiciem małżonkom S. w celu wywarcia wpływu na te osoby, a w konsekwencji w celu zapobieżenia powiadomienia organów ścigania o rzekomym zdarzeniu z nocy 22/23 sierpnia 2014 r.,

- podczas gdy prawidłowo ustalony - w oparciu o wiarygodny i prawidłowo oceniony materiał dowodowy - stan faktyczny sprawy nie pozwala na przypisanie oskarżonemu sprawstwa w zakresie zarzucanych czynów.

Podnosząc te zarzuty, obrońca S. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec S. K. w punkcie 1 wyroku, tj. kary jednostkowej wyrażającej się wymierzeniem mu za czyn z art. 148 § 1 kk kary 15 lat pozbawienia wolności, mimo iż w prawidłowo ustalonych okolicznościach sprawy, wskazujących na wysoki stopień winy oraz społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, przejawiającej się w sposobie jego działania, rodzaju naruszonych przez niego dóbr, działaniem

z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia K. J. przy braku czynnej obrony pokrzywdzonego, jak również przejawiającej się w motywacji sprawcy, okolicznościach jego działania, rozmiarze ujemnych następstw czynu, a także na względ przewencyjny i wychowawczy cel kary i społeczne jej oddziaływanie - kara pozbawienia wolności wymierzona S. K. winna być uznana za rażąco łagodną, nie spełniającą wymogów prewencji indywidualnej oraz ogólnej, co w konsekwencji przemawiać winno za wymierzeniem jej w rozmiarze 25 lat, a w dalszej kolejności za rażąco łagodną uznana być winna także kara łączna 15 lat pozbawienia wolności orzeczone w punkcie 4 wyroku.

Formułując ten zarzut, prokurator wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

- podwyższenie wymierzonej oskarżonemu w pkt 1 wyroku kary jednostkowej pozbawienia wolności, za czyn z art. 148 § 1 kk, poprzez wymierzenie mu kary 25 lat pozbawienia wolności na podstawie art. 32 pkt 4 kk,

- podwyższenie wymierzonej oskarżonemu w pkt 4 wyroku kary łącznej, poprzez wymierzenie mu, na podstawie art. 88 kk, kary 25 lat pozbawienia wolności,

- pozostawienie pozostałych rozstrzygnięć w mocy.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Na podstawie art. 436 kpk, Sąd odwoławczy ograniczył rozpoznanie wywiedzionych środków odwoławczych oraz wskazanych w nich zarzutów,

tylko do zarzutu wyspecyfikowanego w punkcie 1d apelacji obrońcy S. K.. Taki a nie inny zakres procedowania Sądu Apelacyjnego wynikał

zaś z tego, że wymieniony zarzut dotyczy prawa do obrony oskarżonego, a więc kwestii o fundamentalnym znaczeniu, zaś fakt, że jest on częściowo zasadny, sprawia, iż pozostałe zarzuty sformułowane przez obrońcę oskarżonego, a także zarzut podniesiony przez prokuratora, jawią się jako przedwczesne.

Ustosunkowując się do wskazanego wyżej zarzutu, w pierwszej kolejności należy przypomnieć, że akt oskarżenia w niniejszej sprawie został skierowany do Sądu Okręgowego w dniu 30 czerwca 2015 r., a więc przed wejściem w życie ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013.1247), co nastąpiło w dniu 1 lipca 2015 r. Zwrócenie na to uwagi jest zaś konieczne dlatego, że w sprawach, w których przed dniem wejścia

w życie tej ustawy wniesiono do sądu akt oskarżenia, przepisy kodeksu postępowania karnego wymienione w art. 36 pkt 2 owej ustawy, stosuje się w brzmieniu dotychczasowym do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Katalog tych przepisów nie zawiera zaś art. 353 kpk i art. 374 kpk, co oznacza, że w postępowaniu, które zostało przeprowadzone w rozpoznawanej sprawie, oba przytoczone przepisy miały zastosowanie w kształcie nadanym im ustawami z dnia 27 września 2013 r.

o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013.1247) (art. 353 kpk i art. 374 kpk) oraz z dnia z dnia 11 marca 2016 r.

o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016.437) (art. 353 kpk). Pierwszy z tych przepisów, a konkretnie

art. 353 § 3 kpk, w aktualnym swym brzmieniu stanowi natomiast, że doręczając oskarżonemu pozbawionemu wolności, którego obecność na rozprawie nie jest obowiązkowa, zawiadomienie o terminie rozprawy, należy pouczyć go o prawie

do złożenia w terminie 7 dni od daty doręczenia tego zawiadomienia wniosku o doprowadzenie go na rozprawę. Z kolei art. 374 § 1 kpk przewiduje, że oskarżony ma prawo brać udział w rozprawie, przy czym przewodniczący lub sąd mogą uznać jego obecność za obowiązkową.

Odnosząc te uwarunkowania prawne do realiów przedmiotowej sprawy, wypada zauważyć, że zarządzeniami z dnia 30 maja 2016 r. (k.2019) i 31 maja 2016 r. (k.2035), Przewodniczący wyznaczył rozprawy w dniach 21, 22 i 23 czerwca 2016 r., przy czym polecił doprowadzić na nie oskarżonego (k.2035 i k.2056), co oznacza, że uznał, iż jego udział w tych rozprawach jest obowiązkowy. Na pierwszą z wymienionych rozpraw, S. K. został doprowadzony (k.2100-2101), natomiast na drugą nie (k.2106). Powodem takiego stanu rzeczy było zaś to, że w dniu 22 czerwca 2016 r., o godzinie 5.03 oskarżony, z uwagi na dolegliwości bólowe

w klatce piersiowej, został przyjęty do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego w K.. Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynika,

że nie stwierdzono przesłanek do pilnej hospitalizacji oskarżonego, aczkolwiek zalecono dalsze leczenie i diagnostykę w warunkach więziennej służby zdrowia (k.2108). Na kolejną rozprawę, to jest tę, która odbyła się w dniu 23 czerwca 2016 r. S. K. również nie został doprowadzony. Znajdujący się w aktach sprawy protokół odzwierciedlający jej przebieg (k.2115-2125) poprzedzają zaś dwa dokumenty. Pierwszy z nich, to notatka służbowa pracownika administracji Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 22 czerwca 2016 r., z której wynika, że jej autor, w rozmowie telefonicznej z pracownikiem Działu Ewidencji Aresztu Śledczego w K. ustalił, iż oskarżony został przywieziony ze szpitala do aresztu w dniu 22 czerwca 2016 r. o godzinie 12.50, zaś stan jego zdrowia pozwala uczestniczyć

mu w rozprawie w dniu 23 czerwca 2016 r. (k.2107). Natomiast drugim dokumentem jest pismo p.o. Młodszego Instruktora Działu Ewidencji Aresztu Śledczego

w K. z dnia 23 czerwca 2016 r. o następującej treści: „uprzejmie informuję

że osadzony S. K. s. B. (1) uniemożliwia doprowadzenie na rozprawę w dniu dzisiejszym. Lekarz stwierdził, że nie ma żadnych przeciwwskazań.” (k.2112). Konkludując treść obu tych pism, Przewodniczący stwierdził zaś na rozprawie w dniu 23 czerwca 2016 r., że „(...) oskarżony uniemożliwił doprowadzenie na rozprawę, odmawiając wyjścia z celi i oświadczył, że nie weźmie udziału

w rozprawie w dniu dzisiejszym.” Nadto, Przewodniczący poinformował strony,

że „z informacji AŚ K. wynika, że nie było przeciwwskazań zdrowotnych

do udziału w rozprawie w dniu dzisiejszym oskarżonego S. K..”

W konsekwencji, w oparciu o przepis art. 377 § 3 kpk, Sąd Okręgowy postanowił prowadzić rozprawę w dniu 23 czerwca 2016 r. bez udziału S. K., prawidłowo wezwanego na termin rozprawy, który odmówił udziału w rozprawie i uniemożliwił doprowadzenie go na rozprawę.

W świetle zaprezentowanych uwarunkowań, Sąd Okręgowy oczywiście był uprawniony do podjęcia decyzji o prowadzeniu rozprawy w dniu 23 czerwca 2016 r. pod nieobecność oskarżonego, niemniej jednak urzeczywistniając ją, powinien był zachować daleko idącą ostrożność. Było to bowiem konieczne, gdy z jednej strony uwzględni się ponadprzeciętną aktywność procesową S. K.,

z drugiej zaś to, że w dniu 22 czerwca 2016 r. nie mógł on brać udziału w rozprawie

z powodu dolegliwości zdrowotnych. Decyzja, o której mowa nabiera natomiast zupełnie innego charakteru w kontekście okoliczności, które zaistniały niemalże bezpośrednio po rozprawie przeprowadzonej w dniu 23 czerwca 2016 r. Oczywistym jest, że w chwili podejmowania owej decyzji nie były one znane Sądowi orzekającemu, niemniej jednak, w obliczu tych okoliczności, ów Sąd powinien

był powziąć wątpliwości, czy niestawiennictwo oskarżonego na rozprawę w dniu

23 czerwca 2016 r. rzeczywiście było konsekwencją jego postawy procesowej, czy też może było następstwem jego złego stanu zdrowia. Przekonując zaś o tym, że w omawianym zakresie istnieją wspomniane wątpliwości i co więcej, że są one jak najbardziej uzasadnione, wypada po raz wtóry zauważyć, iż w dniu 22 czerwca 2016 r. S. K. uskarżał się na dolegliwości bólowe w klatce piersiowej. Natomiast 8 dni później, a konkretnie 30 czerwca 2016 r. został przetransportowany do Zakładu Karnego w C. (1) (k.2173), a stamtąd, w dniu 4 lipca 2016 r.,

ze względów medycznych, przewieziono go do Zespołu Opieki Zdrowotnej w C. (2)(k.2172). Z kolei w okresie od 6 do 7 lipca 2016 r. oskarżony przebywał w oddziale kardiologicznym Szpitala Specjalistycznego wK. (1), do którego to został przyjęty w trybie pilnym z powodu niestabilnej dławicy piersiowej. W trakcie tej hospitalizacji został zaś poddany zabiegowi polegającemu na zaopatrzeniu zmiany w tętnicy stentem (...) (k.2296, k.2297). W dalszej kolejności trzeba również przypomnieć, że rozprawa odbyta w dniu 23 czerwca 2016 r. została odroczone do dnia 19 września 2016 r., a następny jej termin wyznaczono na dzień 20 września 2016 r. W okresie poprzedzającym te rozprawy oskarżony przebywał w Areszcie Śledczym w S.. W czasie pobytu w tej jednostce penitencjarnej, S. K., w okresie od 10 września 2016 r. do co najmniej 22 września 2016 r. (data pisma znajdującego się na karcie 2385) był hospitalizowany z powodu utraty przytomności oraz dolegliwości budzących podejrzenie świeżego zawału serca (k.2385). W konsekwencji takiego stanu rzeczy niemożliwym stało się doprowadzenie oskarżonego na rozprawy w dniach 19 i 20 września 2016 r. (k.2324), w związku z czym zostały one odwołane (k.2331). W tym miejscu wskazać również należy, że biegli lekarze z zakresu medycyny sądowej, w opinii z dnia 26 października 2016 r., potwierdzili fakt, że jednym ze zdiagnozowanych u oskarżonego schorzeń jest choroba niedokrwienna serca (k.2504-2508).

W obliczu zaprezentowanych okoliczności nie można więc wykluczyć, że S. K. nie wziął udziału w rozprawie w dniu 23 czerwca 2016 r. z powodu złego stanu zdrowia, a co najmniej z powodu złego samopoczucia wywołanego dolegliwościami kardiologicznymi, które to ujawniły się w dniu 22 czerwca 2016 r. Co więcej, jest to tym bardziej prawdopodobne, jeśli obok przytoczonych wyżej okoliczności uwzględni się także i to, że już w piśmie z dnia 4 sierpnia 2016 r. (k.2266), a potem w kilkunastu kolejnych, oskarżony wnosił (również jego obrońca w piśmie z dnia 13 lutego 2017 r., k.2779) o powtórzenie w jego obecności czynności dowodowych zrealizowanych na rozprawie w dniu 23 czerwca 2016 r., wskazując jednocześnie, że nie mógł w nich uczestniczyć ze względu na dolegliwości zdrowotne. Sąd Okręgowy nie uwzględnił jednak tych postulatów, stwierdzając, że „(...) dowód z przesłuchania W. S. (1) przed Sądem został przeprowadzony w sposób prawidłowy czego potwierdzeniem są zapisy protokołu rozprawy z dnia 23.06.2016 r., w tym informacje dotyczące oskarżonego, również stanu jego zdrowia w dniu rozprawy, tj. 23 czerwca 2016 r., i jego ponowne przeprowadzenie w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania, a dokumentacja medyczna, na którą powołuje się oskarżony nie dotyczy dnia rozprawy - 23.06.2016 r.” (k.3184 i k.3263). Takie argumenty, prima facie, mogą wydawać się przekonujące, niemniej jednak, w rzeczywistości nie posiadają takiego charakteru. Trudno jednak o inną w tym zakresie konstatację, skoro, po pierwsze, ustosunkowując się do wniosków oskarżonego, Sąd Okręgowy w ogóle nie uwzględnił tych wszystkich, wcześniej zaprezentowanych uwarunkowań, i po wtóre, od złożenia przez oskarżonego pierwszego wniosku dotyczącego analizowanej materii, do momentu wyrokowania upłynęło dokładnie 17 miesięcy.

Jednoznaczne rozstrzygnięcie wątpliwości, o których mowa powyżej, aktualnie nie jest możliwe. Nie było to również możliwe w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. W tej sytuacji, uwzględniając przedstawione wcześniej okoliczności, stwierdzić należy, że równie uprawnioną co teza sformułowana przez Sąd Okręgowy, a nawet bardziej niż ona prawdopodobną, jest teza, że oskarżony nie wziął udziału w rozprawie w dniu 23 czerwca 2016 r. z powodu dolegliwości zdrowotnych.

Niemożność usunięcia wspomnianych wątpliwości nie oznacza jednak,

że nie istniała możliwość usunięcia tych skutków owych wątpliwości, które należy traktować jako naruszające prawo do obrony oskarżonego. Oczywistym jest bowiem, że takowa możliwość istniała, poprzez przeprowadzenie w obecności S. K. czynności dowodowych zrealizowanych na rozprawie w dniu 23 czerwca 2016 r. Co więcej, zważywszy na to, że na rozprawie tej przesłuchano W. S. (1) oraz uzupełniająco V. S. (1), a więc uzyskano dowody o kluczowym znaczeniu, wspomniana możliwość, de facto, była obowiązkiem Sądu Okręgowego. Tymczasem ów Sąd, nie uczynił zadość tej powinności i tym samym doprowadził do sytuacji godzącej w fundamentalne a przynależne oskarżonemu prawo do obrony.

Podsumowując przedstawione rozważania, stwierdzić więc należy, że analizowany zarzut apelacyjny, w zakresie odnoszącym się do rozprawy przeprowadzonej w dniu 23 czerwca 2016 r. jest zasadny. Natomiast nie zasługuje on na uwzględnienie w tej części, która traktuje na temat rzekomego naruszenia prawa do obrony oskarżonego, poprzez niedoprowadzenie go na rozprawy, które odbyły się w dniach 8 czerwca 2017 r. i 26 października 2017 r. Nawiązując zaś do uwag skarżącego dotyczących pierwszej z wymienionych rozpraw, wypada przypomnieć, że rozprawy bezpośrednio ją poprzedzające, zostały zaplanowane na 9 i 10 maja 2017 r. W zarządzeniu o wyznaczeniu terminów tych rozpraw polecono, między innymi, by doprowadzić na nie oskarżonego (k.2995). W piśmie z dnia 4 maja 2017 r. obrońca S. K. sformułował wniosek o zaniechanie doprowadzenia oskarżonego na rozprawę w dniu 9 maja 2017 r., a doprowadzenie go na rozprawę w dniu 10 maja 2017 r. (k.3079). W piśmie z dnia 8 maja 2017 r. oskarżony oświadczył, że rezygnuje z udziału w rozprawie w dniu 9 maja 2017 r. (k.3083). Z kolei z protokołu odzwierciedlającego przebieg tej rozprawy wynika, że Sąd Okręgowy przerwał ją do dnia 8 czerwca 2017 r., zaś Przewodniczący wydał zarządzenie o odwołaniu rozprawy wyznaczonej na dzień 10 maja 2017 r. (k.3090-3104). W piśmie z dnia 9 maja 2017 r., które to doręczono oskarżonemu w dniu 10 maja 2017 r., został on poinformowany o odwołaniu rozprawy zaplanowanej na ten dzień (k.3109 i k.3111). Natomiast w dniu 15 maja 2017 r. doręczono S. K. zawiadomienie o rozprawie mającej się odbyć w dniu 8 czerwca 2017 r., przy czym zaakcentować należy, że owo zawiadomienie zostało opatrzone pouczeniem o prawie i terminie do złożenia wniosku o doprowadzenie na rozprawę. Oskarżony nie skorzystał zaś z tego uprawnienia, w związku z czym nie został doprowadzony na rozprawę w dniu 8 czerwca 2017 r. (k.3181-3186). A zatem, skoro oskarżony wiedział o tym, że doprowadzenie go na wspomnianą rozprawę jest warunkowane koniecznością złożenia w tym przedmiocie stosownego wniosku, to w kategoriach nieporozumienia należy traktować uwagę skarżącego, że jego wniosek o doprowadzenie S. K. na odwołaną rozprawę w dniu 10 maja 2017 r. dotyczył kolejnego jej terminu. Innymi słowy, w analizowanej sytuacji nie sposób dopatrzeć się jakiegokolwiek uchybienia ze strony Sądu Okręgowego.

Jeśli zaś chodzi o procedowanie Sądu pierwszej instancji pod nieobecność oskarżonego na rozprawie w dniu 26 października 2017 r. (k.3359-3365), to należy zauważyć, że na rozprawie w dniu 5 września 2017 r. (k.3259-3264), po odroczeniu jej do dnia 20 października 2017 r., obecne na rozprawie strony, a więc również i oskarżony, zostały poinformowane o nowym terminie rozprawy. Jednocześnie trzeba podkreślić, że Przewodniczący nie wydał zarządzenia o doprowadzeniu S. K. na rozprawę w dniu 20 października 2017 r., co oznacza, że uznano, iż jego udział w tej rozprawie nie jest obowiązkowy. W tej sytuacji, chcąc uczestniczyć w rozprawie w dniu 20 października 2017 r., oskarżony obowiązany był złożyć wniosek o doprowadzenie go na tę rozprawę. S. K. nie uczynił zadość tej powinności, co jednak w świetle poniżej przedstawionych okoliczności, nie posiada większego znaczenia dla oceny zasadności twierdzeń skarżącego odnoszących się do analizowanej w tym miejscu materii. Istotne jest natomiast to,

że po zmianie terminu rozprawy z 20 na 26 października 2017 r. (k.3304), oskarżony został zawiadomiony o nowym terminie rozprawy. Konkretnie, nastąpiło to 26 września 2017 r. (k.3308 i k.3309). Co więcej, po raz kolejny został też pouczone o tym, że wyrażając wolę uczestnictwa w rozprawie zaplanowanej na dzień 26 października 2017 r., w terminie 7 dni od daty doręczenia zawiadomienia, musi złożyć wniosek o doprowadzenie na rozprawę. A zatem, skoro oskarżony, pomimo wspomnianego pouczenia, takowego wniosku nie złożył, to oczywistym jest to, że jego przekonanie, iż zostanie doprowadzony na rozprawę w dniu 26 października 2017 r. było bezpodstawne. W konsekwencji tych uwag stwierdzić więc należy, że Sąd Okręgowy, procedując na rozprawie w dniu 26 października 2017 r. pod nieobecność S. K., w żadnym razie nie naruszył przynależnego mu prawa do obrony.

Reasumując zaprezentowane rozważania, wypada więc powtórzyć, że informacje, którymi dysponował Sąd orzekający w dniu 23 czerwca 2016 r. uprawniały go do podjęcia decyzji o prowadzeniu w tym dniu rozprawy pod nieobecność oskarżonego. Niemniej jednak, okoliczności, które zmaterializowały się niemalże bezpośrednio po 23 czerwca 2016 r., a które to były wyznacznikami złego stanu zdrowia S. K., zrodziły wątpliwość co do zasadności wspomnianej decyzji. W konsekwencji takiego stanu rzeczy koniecznym więc było zweryfikowanie decyzji, o której mowa powyżej, co z kolei było możliwe, poprzez ponowne, tyle tylko, że w obecności oskarżonego, przeprowadzenie tych czynności dowodowych, które zostały zrealizowane na rozprawie w dniu 23 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy nie uczynił zaś tego i w efekcie doprowadził do sytuacji, w obliczu której jak najbardziej uzasadnioną jest teza, że dowód w postaci zeznań W. S. (1) został uzyskany w sposób naruszający prawo do obrony S. K..

Owo naruszenie nie mogło zaś być konwalidowane w toku postępowania odwoławczego, a to dlatego, że zgodnie z treścią cytowanego na wstępie przepisu

art. 36 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013.1247) do czasu prawomocnego zakończenia postępowania prowadzonego w niniejszej sprawie przepisy

art. 452 § 1 kpk i art. 437 § 2 kpk stosuje się w brzmieniu dotychczasowym, a więc w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie wspomnianej ustawy,

to jest przed 1 lipca 2015 r. Pierwszy z wymienionych przepisów, w swym brzmieniu dotychczasowym stanowi zaś, że sąd odwoławczy nie może prowadzić postępowania dowodowego co do istoty sprawy. Oczywistym jest natomiast to, że dowód w postaci zeznań W. S. (1) dotyczy istoty rozpoznawanej sprawy. Co więcej, obok zeznań V. S. (1), posiada on wręcz fundamentalne znaczenie dla ustalenia ewentualnej odpowiedzialności karnej S. K.. A zatem, w opisanych powyżej

a występujących na gruncie przedmiotowej sprawy realiach dowodowych i procesowych, koniecznym stało się podjęcie wobec zaskarżonego wyroku decyzji o charakterze kasatoryjnym.

Procedując w niniejszej sprawie po raz wtóry, Sąd Okręgowy obowiązany będzie ponownie przeprowadzić cały proces orzeczniczy. Na tym jego etapie, który służy gromadzeniu dowodów, rolą Sądu pierwszej instancji będzie przesłuchanie w obecności oskarżonego, a także psychologa, W. S. (1) oraz V. S. (1), która to na rozprawie w dniu 23 czerwca 2016 r., a więc pod nieobecność oskarżonego, została również uzupełniająco przesłuchana. Jeśli zaś chodzi o pozostałe dowody osobowe, to przeprowadzając je, Sąd może skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 442 § 2 kpk, chyba że wyniki prowadzonego postępowania zrodzą konieczność przeprowadzenia tych dowodów, lub niektórych z nich, w sposób bezpośredni. Sąd Okręgowy musi również podjąć starania zmierzające do bezpośredniego uzyskania dowodu z zeznań M. K., a w przypadku gdy okażą się one skuteczne, rolą Sądu będzie przesłuchanie wymienionego na rozprawie. W dalszej kolejności, powinnością Sądu Okręgowego będzie dokonanie wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz zrekonstruowanie przebiegu zdarzenia. Na tym etapie procesu orzeczniczego, Sąd pierwszej instancji musi zaś mieć w polu widzenia te uwagi przedstawione w apelacji obrońcy oskarżonego, które aktualnie,



z przyczyn wskazanych powyżej, nie były analizowane przez Sąd odwoławczy. Natomiast w sytuacji, gdyby Sąd Okręgowy uznał sprawstwo i winę oskarżonego, jego obowiązkiem będzie właściwe ukształtowanie kary, przy czym realizując tę powinność, Sąd orzekający winien mieć na uwadze argumenty, które przytoczył prokurator na poparcie zarzutu sformułowanego w jego apelacji.

Piotr Brodniak Grzegorz Chojnowski Stanisław Stankiewicz